

CO BIBLIA MÓWI O CZASACH OSTATECZNYCH?

„... w dniach ostatecznych nastaną trudne czasy”, napisał apostoł Paweł (2Tm 3:1). Słowo Boże zawiera sporo proroctw opisujących przyszłość poprzedzającą nastanie Królestwa Bożego. Na podstawie proroctw biblijnych, wielu autorów ksiąg chrześcijańskich, a także niemało przywódców sekt, sporządziło sobie własne scenariusze końcowych wydarzeń na ziemi. Co mówi biblia o czasach ostatecznych? Jak należy pojmować Królestwo Boże? Czego możemy się spodziewać w przyszłości? Czy żyjemy blisko końca świata? Jaka powinna być nasza postawa?

Czym są „czasy ostateczne”?

Najważniejsze teksty biblijne odnoszą wyrażenie „dni ostateczne” do całego okresu pomiędzy pierwszym a drugim przyjściem Chrystusa (Dz 2:17; 1Kor 10:11; He 1:1,2).

W Chrystusie rzeczywiście nadeszło już Królestwo Boże. Zbawiciel przez swą śmierć i zmartwychwstanie pokonał Diabła i demony (Kol 2:13-15). Jednakże ostateczne objawienie się Królestwa Bożego, ostateczny triumf sprawiedliwości są jeszcze przed nami (He 2:8).

Są jednak takie fragmenty, z których wynika, że okres poprzedzający powrót Pana będzie naznaczony pewnymi charakterystycznymi wydarzeniami. Ten nieznaney długości odcinek czasu to końcówka „dni ostatecznych”.

Jak należy pojmować Królestwo Boże?

W rozumieniu chrześcijańskim Królestwo Boże w zasadniczym sensie to rządy lub panowanie Boga (Ps 145:11, 13; 103:19). Ponadto Królestwo oznacza rządy Boże, dzięki którym pokonani zostaną wrogowie Boga, zaś Jego lud doświadczy błogosławieństw Jego panowania. Nadejście Królestwa Bożego to wydarzenie w czasach ostatecznych, gdy królewska władza, która prawnie należy do Boga, objawi się na ziemi (Mat 6:10). To objawienie się Królestwa Chrystusa oznacza:

1. Sąd nad niegodziwymi i podbój wszelkiej wrogiej mocy (2 Tes 1:5-10; 1Kor 15:24-26).
2. Zbawienie sprawiedliwych i odkupienie upadłego stworzenia od ciężaru grzechu (1 Tes 4:13-18; Rz 8:20-23).

Z drugiej strony Królestwo Boże w pewnym stopniu już przyszło w Osobie i dziele Chrystusa (Mat 12:28; Łuk 17:21). Dlatego Biblia mówi o tym, że mamy już teraz o nie zabiegać, gdyż jest już dostępne – Mar 10:15; Mat 6:33; 23:13.

Jednakże dopiero w przyszłości Królestwo nadejdzie w całej swej pełni – Mar 14:25; Łuk 13:28 (*Na podstawie hasła „Kingdom” w „The International Standard Bible Encyclopedia”.*)

Możemy też mówić o Królestwie Chrystusa, jako o sferze Jego panowania w tym świecie.

Do Królestwa Jezusa należą wszyscy ci, którzy są prawdziwie odrodzeni duchowo dzięki wierze w zbawczą moc krwi Zbawiciela i żyją w zgodzie z naukami Króla (Kol 1:12-14).

Do królestwa ciemności zaliczają się wszyscy, którzy są oddaleni od Boga i żyją według własnego uznania, pełniąc tym samym wolę diabła (Ef 2:1-3).

Czego możemy się spodziewać w przyszłości?

W sferze proroctw Słowo Boże nie zawiera szczegółowego rozkładu czasu (panoramy), choć ludzie lekkomyślnie takie plany tworzą. Na podstawie Biblii można ułożyć następujący prawdopodobny schemat wydarzeń, lecz jest to jedynie zarys:

1. Kryzys społeczeństwa i chrześcijaństwa – powierzchowność, obłuda, zanik miłości bliźniego, bezprawie i coraz większa bezbożność (2Tm 3:1-5, 13; Mat 24:12).
2. Coraz większe zwiedzenie wywołane przez fałszywych proroków (Mat 24:4, 5, 11, 23, 24).
3. Schyłek ewangelizacji wśród ludności nie żydowskiej, znaczący wzrost nawróceń wśród Żydów albo zwrot znacznej części tego narodu w kierunku Mesjasza (Rz 11:25-29).
4. Wielkie odstępstwo od wiary chrześcijańskiej (2 Tes 2:1-3a, b). Pojawienie się antychrysta, za którym podąża oszukana część ludzkości (2 Tes 2:3c-12; Obj 13:8).
5. Chrześcijanie zepchnięci na margines społeczeństwa; „wielki ucisk”
tj. największe prześladowanie chrześcijan w dziejach, wielka próba wiary (Mat 24:21, 22; Obj 13:16-18; Obj 14:9-12).
6. Niezwykłe zjawiska, które wstrząsają światem (Mat 24:29; Łuk. 21:25, 26).
Powrót Chrystusa, który zniszczy antychrysta oraz zgromadza i wybawia tych, którzy w ucisku dochowali wierności Bogu (Mat 24:30, 31; Łuk 21:27, 28; 2 Tes 2:8; 2 Tes. 1:6,
7. Zmartwychwstanie umarłych: dobrych i złych (Dz 24:15; Jan 5:28, 29).
 - a) wskreszenie sprawiedliwych w nowych chwalebnych ciałach.
 - b) przemienienie żywych wierzących w podobne ciała (Fil. 3:20, 21; 1Kor 15:51, 52).
8. Sąd Ostateczny zarówno nad chrześcijanami, jak i nad całą ludzkością (1Pio 4:17, 18; 2Kor 5:10; Dz 17:31).
 - a) Ogłoszenie zbawienia sprawiedliwym (Mat 25:31-40).
 - b) Ogłoszenie wyroku i potępienie niegodziwych (Mat 25:41-45).
 - c) Wieczne potępienie (Mat 25:46; Obj 20:10) lub wieczne zbawienie.
Dopiero wówczas Chrystus zabiera swych wiernych do nieba (1Tes 4:16, 17).

Odpowiedzi na pytania odnoszące się do tego schematu

1. Czyż Ewangelia Jana 3:18 nie stwierdza, że chrześcijanie nie podlegają sądowi?

Odpowiedź brzmi, Nie. Gdyż w Ewangelii Jana sąd niejednokrotnie oznacza potępienie (Jan 5:29). Sens tego wersetu: Kto stale trwa w autentycznej wierze w Jezusa nie pójdzie na potępienie.

2. Czy Biblia naucza o pochwyeniu Kościoła przed uciskiem?

Odpowiedź: Nauka o sekretnym pochwyeniu jest stosunkowo młodym wynalazkiem w interpretacji Biblii; powstała w XIX wieku. Jej źródłem jest objawienie, jakie miała Margaret McDonald, członkini sekty Edwarda Irvinga. Irving napisał artykuł o sekretnym pochwyeniu do numeru swego czasopisma z września 1830 r. Doktrynę tę podchwycił i rozwinął John Nelson Darby, założyciel Braci z Plymouth, a spopularyzował Cyrus I. Scofield w swym wydaniu Biblii Króla Jakuba z przypisami. Jest to nowa nauka, nieznaną poprzednim pokoleniom chrześcijan

i wiąże się z nią wiele niewiarygodnych pomysłów, np. dwa powroty Jezusa – jeden, niewidzialny po Kościół, a drugi, widzialny z Kościołem na sąd; dwa zmartwychwstania; doktryna o tym, że Kościół jest tylko „przerywnikiem” w zamysle Bożym; cielesne panowanie Jezusa z Jerozolimy nad Żydami i inne pozabiblijne opowieści.

George Ladd, profesor w szkole biblijnej, po dokonaniu przeglądu historii Kościoła napisał:

„Każdy Ojciec Kościoła, który zajmował się tym tematem oczekuje, że Kościół będzie cierpiał z rąk antychrysta [...] we wczesnym Kościele nie znajdujemy śladu nauki o pochwyceńiu przed uciskiem; i żadnemu współczesnemu zwolennikowi pochwyceńiu przed uciskiem nie udało się udowodnić, że którykolwiek Ojciec Kościoła lub badacz Słowa wyznawał tę szczególną doktrynę przed nastaniem dziewiętnastego wieku”. Nie wierzyli w nią Jan Wiklif, Jan Hus, Marcin Luter, William Tyndale, Jan Kalwin, Jan Wesley i inni. B. W. Newton, choć należał do Braci z Plymouth, uznał naukę dwufazowym powrocie Pana za „nonsens”. George Muller, William Booth i Charles Spurgeon, wybitni przywódcy z czasów Darby’ego także sprzeciwiali się jego teorii jako niebiblijnej.

Znany i w naszym kraju autor, Oswald J. Smith napisał:

„Teraz, po latach studium i modlitwy jestem absolutnie przekonany, że nie będzie pochwyceńiu przed uciskiem [...] Wierzyłem w inną teorię po prostu dlatego, że nauczano jej mnie za pomocą książki W. E. Blackstone’a *Jezus przychodzi, Biblii Scofielda z Odsyłaczami* oraz konferencji na temat prorocत्व i w szkołach biblijnych. Lecz kiedy zacząłem samodzielnie badać Pisma, odkryłem, że nie ma ani jednego wersetu w Biblii, który podtrzymuje teorię o pochwyceńiu przed uciskiem”.

Campbell Morgan wyrzekł się tej nauki, choć nauczał jej w jednej ze swych książek. Poniósł koszty wykupu i zniszczenia matryc tej książki, by już dłużej nie szerzyć błędu.

3. Czy nauka o tysiącletnim panowaniu Chrystusa na ziemi (millenaryzm) jest biblijna?

Odpowiedź: Księga Objawienia, skąd pochodzi myśl o tysiącletnim Królestwie, zawiera wiele liczb symbolicznych, więc i tej nie należy brać dosłownie. Ponadto o osobach królujących wraz z Chrystusem powiedziano, że są to „dusze” (Obj. 20:4). Przemawia to za duchowym charakterem tego Królestwa. Dusze osób wiernych Chrystusowi idą do nieba i królują ze swoim Panem, oczekując na cielesne zmartwychwstanie. Związanie szatana jest rozumiane jako potencjalne ograniczenie jego zwodniczych wpływów dzięki przyjściu Mesjasza, zwycięstwu nad grzechem na Golgocie oraz głoszeniu przez Kościół wyzwalającej Ewangelii.

Ważna uwaga: Wybitny teolog, John C. Wenger ostrzega nas, byśmy jako chrześcijanie „nie marnowali czasu na długie spory na temat szczegółów związanych z przyjściem Jezusa, lecz angażowali się w ewangelizację zagubionych i w chrześcijańskie wychowanie świętych. Nie byłoby nic gorszego niż to, gdyby pokorne dzieci Boże żywiły usposobienie skłaniające je do ostrego osądzania osób, które mają odmienne zrozumienie prorocत्व Pisma”.

Jaka powinna być nasza postawa?

Należy wystrzegać się dwóch skrajności:

1. Obojętność lub lekceważenie sprawy końca świata (2 Piotra 3:1-10).
2. Obsesja i niezdrowe podniecenie na tle apokalipsy (Łuk. 21:7-9; 2 Tes. 2:1, 2).

Niektórzy bracia z I wieku z powodu manii na tle bliskiego powrotu Chrystusa przestali pracować i zajmowali się niepotrzebnymi sprawami (2 Tes. 3:10-12). Oczekiwanie końca nie wyklucza zdobywania wykształcenia i zawodu, ciężkiej pracy, zakładania rodzin i dbałości o zdrowie.

Właściwa postawa: wstrzeźliwość, modlitwa i czujność duchowa; trwanie w prawdzie; wzrost w świętości, łasce i poznaniu Pana; wierność w małych próbach i głoszenie Ewangelii (Łuk. 21:34-36; 2 Tym. 3:14; 1 Tes. 5:1-8; 2 Piotra 3:11-18; Łuk. 16:10; Mar. 13:10).

Opracował: Szymon Matusiak